

Karolina Hanysz kl. VI B

„Wrzosowa Kraina”

W środę, 10 IX 2008 wraz z klasą pojechałam na wycieczkę do Rezerwatu Przyrody w Borówkach.

Już po wyjściu z autobusu wiedziałam, że to wyjątkowa wycieczka, inna niż wszystkie dotychczasowe. Otaczał nas piękny, mieszany las, w którym panowała cisza, od czasu do czasu mącona przepięknym kojącym śpiewem ptaków.

Przechodziliśmy „Ścieżką Zmysłów” - ustaną z wszelkiego rodzaju igliwia, pachnących szyszek, świeżych trocin, kory drzew. Wchodząc do tajemniczego lasu widoczna była niezwykła harmonia między człowiekiem, a fauną i florą. Unoszący się wokół aromat powietrza był niesamowity. Niezwykłego uroku temu miejscu dodawały niewielkie czerwone muchomorki. Do kubeczków, które rozdała nam pani Przewodnik zbieraliśmy rozmaite rośliny i zioła o pięknej woni. Po czym zgromadzone rośliny ubijaliśmy długimi patykami, tworząc oryginalne, niepowtarzalne zapachy dokonując ich oceny.

Niewielkie i całkiem duże stawy, w których gładkiej tafli odbijały się niepowtarzalne kształty koron drzew nadawały temu miejscu wspaniałą, niemal magiczną atmosferę. Bardzo podobał mi się punkt widokowy usadowiony na słonecznej, podmokłej polance. Rosły tam różowe kwiaty żurawiny oraz bagno pospolite o bardzo specyficznym zapachu, a także charakterystyczny dla tego miejsca mech torfowiec. Widziałam także wiele odmian grzybów np. purchawki, borowiki i podgrzybki.

Po długim spacerze po magicznym rezerwacie, doszliśmy do „Wrzosowej Chaty”, gdzie bujaliśmy się na hamaku, smażyliśmy kiełbaski na ognisku oraz wytwarzaliśmy olej z najróżniejszych ziół, a każde z nich miało cudowny, specyficzny, oryginalny zapach. Oleje te mogliśmy zabrać do domu.

Około godziny 14:00 nadszedł czas powrotu. Tuż przed odjazdem zrobiliśmy sobie pamiątkowe zdjęcie klasowe.

Myślę, że ta wycieczka była udana. Dzięki niej mogliśmy poszerzyć zakres swojej wiedzy o przyrodzie, odpocząć od zgiełku miasta i oderwać się od codziennych spraw, problemów. Mam nadzieję, że będziemy organizować więcej równie interesujących wycieczek edukacyjnych, które jak ta, połączą w sobie „przyjemne z pożytecznym”.